



Startuj z nami Dodaj do zakładek Kontakt RSS

szukana fraza...

Wtorek 21 czerwiec, imieniny Alicji, Alojzego i Rudolfa

Finanse | Firma | Gospodarka | Dotacje | Prawo | **Prestiż** | Ekologia | Kraj | Świat

Konkursy | Trendy w biznesie | Liderzy biznesu | Warto tam być | Biznes klasa



Menu

- Konkursy
- Trendy w biznesie
- Liderzy biznesu
- Warto tam być
- Biznes klasa



European Finance Group

- doradztwo finansowe
- obsługa księgową
- badania bilansów

- analizy finansowe
- rozliczanie dotacji

www.finansowecentrum.pl

www.europrimus.pl

już dostępne e-wydanie

POBIERZ

Poradnik portfel.pl

Napisz do Nas

Zadzwoń do Specjalisty

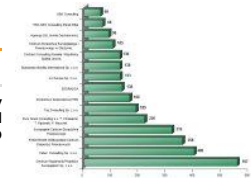
0 800 70 30 76

Prestiż /

Polska liderem w Europie i jednym z liderów na świecie?



Wzrost rynku o ok. 50% w ciągu 2 lat, wzrost liczby zatrudnionych z 46,5 tys. w 2008 r. do obecnego poziomu niemal 70 tys. i wzrost wartości rynku z 2,5 mld USD do ponad 3 mld USD z tytułu sprzedaży usług za granicę –



Ranking firm konsultingowych »

– to najnowsze wnioski z raportu ABSL „Sektor nowoczesnych usług biznesowych” (2011), przedstawionym 17 czerwca br. podczas II Konferencji ABSL i VI Forum Outsourcingu Roadshow. Zdaniem autorów raportu, do końca roku zatrudnienie w sektorze wzrośnie do 75,5 tys. Jest to najlepszy wynik w regionie, który przybliży nas do roli lidera na Starym Kontynencie. Sektor usług biznesowych staje się naszą specjalizacją i wyróżnikiem biznesowej marki Polski na świecie. Nie ma drugiej takiej branży, w której możemy, już niedługo, stać się jednym z globalnych liderów.



II Konferencja ABSL, połączona z VI Forum Outsourcingu, organizowanym przez Roadshow Polska to okazja do podsumowań trendów i kierunków zmian w branży nowoczesnych usług biznesowych w Polsce i regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Wnioski z tegorocznego raportu, przygotowanego na zlecenie ABSL wskazują na silny potencjał rozwojowy Polski. Zdaniem inwestorów zagranicznych, zrzeszonych w ABSL, w ciągu najbliższych 3-5 lat możemy stać się najważniejszą lokalizacją dla inwestycji z sektora nowoczesnych usług biznesowych w Europie, i jedną z 5 wiodących na świecie.

Lider może być tylko jeden

W regionie Europy Środkowo-Wschodniej działa co najmniej 500 centrów usług biznesowych, które łącznie zatrudniają niecałe 190 tys. specjalistów. Ponad 280 centrów nowoczesnych usług biznesowych z kapitałem zagranicznym, należących do 220 inwestorów zlokalizowanych jest w Polsce. Pod względem zatrudnienia już teraz dwukrotnie wyprzedzamy naszych bezpośrednich konkurentów – Czechy i Węgry. Polski sektor nowoczesnych usług dla biznesu zatrudnia dziś 69 tys. specjalistów . To wzrost o 27% w porównaniu z rokiem ubiegłym i o ok. 50% w porównaniu do 2008 r. Do końca 2011 r. liczba zatrudnionych może wzrosnąć o ok. 6,5 tys., umacniając Polskę na pozycji lidera w regionie, przed takimi krajami jak Czechy, Węgry, Rumunia, Słowacja i Bułgaria.

- *Największe polskie miasta swobodnie już konkurują z wiodącymi ośrodkami biznesowymi w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, takimi jak Praga czy Budapeszt. Wierzę, że już niedługo będą mogły się mierzyć nawet z Glasgow, Dublinem i Amsterdamem. To jednak wymaga pracy. Musimy intensywnie działać na rzecz promocji biznesowej Polski na arenie międzynarodowej. Należy konsekwentnie inwestować w kadry oraz wspólnie z przedstawicielami biznesu, rządu i nauki tworzyć atrakcyjny klimat inwestycyjny –* mówi Jacek Levernies, Prezes ABSL i Wiceprezes Hewlett-Packard na region EMEA.

W centra usług w Polsce zainwestowały przedsiębiorstwa z 22 państw, głównie ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Szwecji, a także Indii. Dominacja inwestorów z Europy Zachodniej w Polsce świadczy o rosnącej popularności nearshoringu, czyli lokowania centrów outsourcingowych w krajach położonych w bezpośredniej bliskości geograficznej i kulturowej. Potwierdza to najnowszy raport ABSL, który wskazuje, że aż 91% centrów w Polsce świadczy usługi dla klientów z Europy Zachodniej. Dodatkowo, 60% z nich obsługuje firmy z regionu Europy Centralnej i Wschodniej.

Polscy specjaliści obsługują projekty przede wszystkim z zakresu finansów i księgowości, IT, działalności badawczo-rozwojowej, obsługi klienta i projektów opartych na wiedzy (KPO). O ile Czechy już od kilku lat intensywnie promują się jako miejsce dla centrów przede wszystkim ITO, o tyle Polska obsługiwała do tej pory wiele różnych procesów biznesowych, nie odznaczając się szczególną specjalizacją usługową. Raport ABSL wskazuje jednak, że dziś na polskim rynku zarysowują się dwa istotne obszary kompetencji polskich centrów usług biznesowych: outsourcing procesów finansowo-księgowych (FAO, Financial & Accounting Outsourcing) oraz outsourcing procesów opartych na wiedzy (KPO, Knowledge Process Outsourcing).

- *Znaleźliśmy swoją niszę na rynku, w której możemy umacniać swoją pozycję i świadczyć jeszcze lepszej jakości usługi. Mamy szerokie zaplecze specjalistów w obszarach finansów i księgowości, a także managerów średniego i wyższego szczebla, którzy obsługują najbardziej strategiczne projekty –* mówi Marek Grodzkiński, Wiceprezes ABSL i Członek Zarządu Capgemini. – *W najbliższych latach powinniśmy dalej wykorzystywać nasz potencjał w zakresie outsourcingu finansów i księgowości, ale również budować silną ekspertyzę w takich obszarach jak zarządzanie zakupami, łańcuchem dostaw, a szczególnie w R&D i KPO –* dodaje.

Strumień zaawansowanych usług – źródło innowacji

Na koniec 2009 r. w Polsce działało 13 typowych centrów KPO. Usługi z zakresu Wsparcia decyzji (Decision Support - DS) i procesów opartych na wiedzy (KPO) wykonywane są dziś już w 23 centrach i obejmują m.in. analizy i badania biznesowe, badania rynku, usługi prawne, audytorskie czy konsultingowe. Wśród nowopowstałych centrów KPO w Polsce są m.in. centrum wiedzy McKinsey & Company we Wrocławiu, centrum operacyjne Badań Klinicznych AstraZeneca w Warszawie czy Amway w Zabierzowie pod Krakowem. Dodatkowo, większość obecnych na polskim rynku centrów usług biznesowych (87%) poszerzyła swoją działalność o bardziej zaawansowane projekty, z pogranicza DS i KPO. W Polsce pojawiło się też wiele centrów badawczo-rozwojowych (Research & Development, R&D), m.in. Centrum Badań i Rozwoju Citi Handlowy w Łodzi, Centrum Intel w Gdańsku, Centrum Samsung Electronics Polska w Warszawie, Centrum Siemens we Wrocławiu czy Centrum Microsoft w Warszawie.

Oprócz rosnącego zaawansowania usług, centra przechodzą również w stronę coraz bardziej kompleksowej obsługi klientów. Zdecydowana większość firm świadczy usługi w zakresie co najmniej dwóch procesów biznesowych, np. finansów i księgowości oraz usług IT. Przykładem jest Infosys BPO, który do puli projektów finansowo-księgowych dołączył również usługi wdrożeniowe SAP dla klientów europejskich.

- *Centra usług biznesowych w Polsce, jeśli chcą przejmować kolejne projekty z Europy Zachodniej i świata, muszą zapewniać najwyższe standardy obsługi –* mówi Krystian Bestry, Wiceprezes ABSL i



Dyrektor Zarządzający Infosys BPO Europe. – *Aby efektywnie konkurować na globalnym rynku należy elastycznie reagować na potrzeby klienta, dostarczać usługi w jego rodzimym języku i zapewniać całocenne wsparcie, łącznie z konsultingiem strategicznym, analizami biznesowymi i usługami audytorskimi – wymienia.*

W związku z przejmowaniem coraz bardziej zaawansowanych projektów, rosną wymagania w stosunku do pracowników. Dziś, już ponad 90% zatrudnionych w sektorze to osoby z wyższym wykształceniem. Centra usług nadal zatrudniają młode osoby – absolwentów wyższych uczelni, jednak coraz częściej wymaganiem stawianym kandydatom jest doświadczenie zawodowe. Średni wiek osoby zatrudnionej w centrum wynosi 29 lat, a średni staż pracy ok. 3 lat. W kolejnych latach centra będą przechodziły w stronę nieco starszych pracowników, posiadających ugruntowane kompetencje i doświadczenie na rynku pracy.

Specjalizacja regionów

Głównymi ośrodkami usług biznesowych w Polsce są Warszawa, Kraków, Wrocław i Łódź. Rośnie również znaczenie Trójmiasta, Poznania i Katowic. Szczególnie dynamicznie rozwija się Wrocław, który ma szansę stać się największym w Polsce, obok Krakowa, centrum obsługi projektów z sektora nowoczesnych usług biznesowych. Wrocław odnotował największy przyrost zatrudnienia w firmach sektora (o ponad 5 tys. osób w porównaniu z 2008 r., czyli ponad 100%), wyprzedzając Kraków i Warszawę (ponad 3 tys. nowych miejsc pracy) oraz Łódź i Trójmiasto (ponad 2 tys.).

- Wrocław jest dziś obok Krakowa i Warszawy jednym z trzech głównych centrów usług biznesowych w Polsce. W porównaniu z tymi miastami jest nieco tańszy w utrzymaniu zarówno dla firmy, jak i dla pracowników. Jest też stosunkowo "bezpieczny" jeśli chodzi o rotację pracowników. Wynika to z ilości obecnych tam inwestorów oraz ich specyfiki (pracę zmienia się rzadziej w firmach typu R&D niż pozostałych). Dodatkowo, w porównaniu z innymi, mniej rozwiniętymi aglomeracjami, gdzie nie ma tak wielu centrów usług biznesowych, Wrocław jest pewniejszą lokalizacją, ponieważ posiada "masę krytyczną" firm, z których można rekrutować potencjalnych pracowników, a zwłaszcza specjalistów – mówi Paweł Panczyj, Doradca ABSL i Ernst & Young.

W ostatnich miesiącach zarysował się też wyraźny podział Polski pod względem rodzaju obsługiwanych projektów. W finansach i księgowości specjalizują się Warszawa, Łódź, i Poznań, w usługach IT – Kraków, Trójmiasto i Katowice, a najbardziej zaawansowanych projektów opartych na wiedzy trafia do Krakowa, Trójmiasta i Wrocławia.

Szanse i zagrożenia

W ciągu najbliższych 3-5 lat Polska może umocnić się na pozycji lidera w regionie, a nawet stać się główną lokalizacją dla projektów offshoringowych w Europie. Jednak zdaniem inwestorów zagranicznych, Polska przestała być już atrakcyjna kosztowo i musi zacząć walczyć o usługi innymi atutami.

- Źródłem naszej przewagi konkurencyjnej przestają już być relatywnie niskie koszty pracy. Dziś musimy postawić przede wszystkim na jakość kadr i znajomość języków obcych, szczególnie pożądanym w sektorze nowoczesnych usług dla biznesu – mówi Krystian Bestry. – Na naszą korzyść działa również stabilność polityczna i ekonomiczna regionu, zwłaszcza w obliczu ostatnich wydarzeń w Północnej Afryce – dodaje.

Niepewna sytuacja polityczna w niektórych konkurencyjnych lokalizacjach, m.in. w Egipcie również działa na naszą korzyść. Po zamieszkach w Północnej Afryce inwestorzy kładą większy nacisk na zabezpieczenie ciągłości operacyjnej firmy oraz jej klientów, przenosząc bardziej strategiczne projekty do stabilnych lokalizacji, m.in. do Europy, w tym do Polski. Stabilność oraz bezpieczeństwo regionu, połączone z bliskością kulturową i europejskimi standardami pracy pozycjonuje nas wśród najbardziej pożądanym lokalizacji. Polska rozwinięła kilkanaście silnych środków akademickich, m.in. w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu i Łodzi. Rokrocznie mury polskich uczelni wyższych opuszcza około 475 tys. absolwentów. Inwestorzy przekonują, że jest to jeden z kluczowych czynników, które będą przyciągać kolejne projekty, zwłaszcza te wysoko zaawansowane, z sektora nowoczesnych usług dla biznesu. Konieczne jest jednak dalsze edukowanie rynku i uczelni wyższych w zakresie kwalifikacji, na które zgłaszają zapotrzebowanie inwestorzy zagraniczni, a także ściślejsza współpraca między firmami a ośrodkami akademickimi, biurami karier, lokalnymi urzędami pracy. Zdaniem Jacka Levernesa, powinniśmy podjąć także intensywne i długofalowe działania promocyjne inwestycyjnych atutów Polski na arenie międzynarodowej.

- Wykorzystajmy okres polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej i mówmy głośno o naszych mocnych stronach, inwestorach, którzy nam zaufali i z powodzeniem realizują u nas projekty biznesowe. To jest nasze 5 minut. Nie powinniśmy tej szansy zmarnować, zwłaszcza, że w ciągu najbliższych miesięcy oczu Europy będą zwrócone właśnie na nas – podkreśla Jacek Levernes.

Polska powinna też skupić się na wzmocnieniu i uatrakcyjnieniu polityki proinwestycyjnej. Pod tym względem daleko nam do naszych bezpośrednich konkurentów, czyli Czech czy Słowacji.

Czy spełnienie postulatów inwestorów zagwarantuje nam miejsce w pierwszej piątce centrów outsourcingu i offshoringu na świecie? Tak, jeśli rząd, uczelnie wyższe, instytucje publiczne i firmy połączą swoje działania na rzecz podnoszenia atrakcyjności inwestycyjnej Polski.

Stabilność polityczna czy bliskość kulturowa i geograficzna są bez wątpienia atutami Polski, jednak inne kraje walczą o inwestorów oferując takie wartości jak znaczące zachęty inwestycyjne czy dopasowana do potrzeb konkretnych inwestorów polityka inwestycyjna. Aby być liderem musimy skupiać się nie tylko na rozwijaniu i umacnianiu naszych przewag, ale być co najmniej tak samo konkurencyjni jak inne państwa na każdym kroku procesu pozyskiwania inwestycji. To właśnie atrakcyjna polityka inwestycyjna, przemyślana strategia marketingowa i globalna ofensywa promocyjna sprawia, że Egipt ponownie wraca na globalną mapę lokalizacji inwestycyjnych. Egipt, mimo kryzysu, ma zatem szansę odbudować swoją pozycję na globalnej mapie usług biznesowych. A Polska, mimo swoich przewag, może swojej szansy w pełni nie wykorzystać.

Konkurencja o najcenniejsze inwestycje zaostrza się. Jest szansa na kolejny skok cywilizacyjny i budowę silnej gospodarki opartej na wiedzy, Polska, po raz pierwszy w swojej historii, może stać się jednym ze światowych liderów. Musimy jednak zwiększyć nasze wysiłki i jeszcze bardziej skupić się na podnoszeniu atrakcyjności inwestycyjnej kraju – w trzech kluczowych obszarach: wsparcia dla inwestorów zagranicznych i polityki inwestycyjnej rządu, edukacji bardziej zorientowanej na biznes i praktykę biznesową oraz międzynarodowej promocji Polski jako najlepszej lokalizacji dla innowacyjnych inwestycji.

Więcej informacji udziela:

Tomasz Podolak
Doradca Zarządu ABSL

e-mail: tomasz.podolak@linkleaders.pl
mobile: +48 501 151 553

Źródło: LinkLeaders

2011-06-20

[► Powrót](#) [► Wersja do druku](#)